

Marek Adamczewski

Herby i pieczęcie miasta Szadek

Biuletyn Szadkowski 3, 7-34

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek Adamczewski*

HERBY I PIECZĘCIE MIASTA SZADEK

Szadek należy do grupy bardzo starych miast polskich. Szczyć się metryką sięgającą nawet wczesnego średniowiecza¹. Świadectwem dumnej przeszłości miasta są jego zabytki kultury materialnej – kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Jakuba², ślady dworu królewskiego³, a nawet układ przestrzenny miejscowości. Przy ogólnym charakteryzowaniu miasta nie można pominąć roli, jaką odgrywał w okresie staropolskim – Szadek był przecież lokalnym ośrodkiem władzy, stolicą powiatu, miejscem odbywania sądów szlacheckich, a także ważnym centrum praktyk religijnych⁴. Ponadto w XVI w. stał się drugim co do wielkości – po Brzezinach – ośrodkiem sukienniczym na ziemiach środkowej Polski⁵.

Wśród licznych pozostałości, świadczących o historycznej przeszłości miasta, znaczące miejsce zajmują herby – i to zarówno znaki samorządu miejskiego, jak również godła szlacheckich

* dr Marek Adamczewski jest adiunktem w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego.

¹ J. Leopold, *Ziemia szadkowska w Sieradzkim*, „Wieś Ilustrowana”, 1913, nr 4, s. 17–18; M. Siuchniński (red.), *Miasta polskie w Tysiącleciu* (dalej: MPT), t. II, Ossolineum 1967, s. 80; R. Rosin, *Miasta do 1572 r.*, [w:] J. Śmiałowski (red.), *Szkice z dziejów sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 82–86; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Ossolineum 1986, s. 87; T. Marszał, *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995, s. 18–19.

² S. Librowski, *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej*, cz. 4: *Indeks geograficzno-historyczny*, (zasób włocławski), „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 1978, t. XXXVII, z. 1, s. 153–154.

³ L. Kajzer, *Dwór królewski – zapomniany zabytek Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2002, t. II, (red. T. Marszał), s. 7–21.

⁴ E. Różalska, *Szadek – religijno-kulturalne życie prowincjonalnego miasta w początkach XVII stulecia*, „Biuletyn Szadkowski” 2002, t. II, (red. T. Marszał), s. 23–40.

⁵ MPT, t. II, s. 81.

rodów, blisko związanych z Szadkiem. Herby szlacheckie – często wielopolowe herby złożone – były graficznym sposobem przedstawienia wyvodu przodków, rodzajem tablicy ascendentów i zazwyczaj towarzyszyły zabytkom epigraficznym⁶ – czyli napisom monumentalnym, utrwalonym w materiale innym niż papier czy pergamin, za pomocą narzędzi innych niż pióro w jego historycznym rozwoju.

Znaki miejskie – w okresie staropolskim – umieszczane przede wszystkim w polach urzędowych pieczęci władz samorządowych, współuczestniczyły w sprawowaniu władzy – odciski pieczęci uwiaryczniały bowiem dokumenty, opuszczające kancelarię miejską, nadawały im mocy urzędowej. O ile herby szlacheckie utraciły już dawno (wraz ze zmianą sposobu prowadzenia działań wojennych) swoją podstawową funkcję bojowego znaku rozpoznawczego, a później także przestały spełniać rolę symbolu identyfikacji stanowej (z mocy artykułu 96 konstytucji marcowej z 1921 r.⁷), to dzieje herbów miast potoczyły się zupełnie innym torem. Heraldyka samorządowa – początkowo rozwijająca się w cieniu heraldyki rycerskiej i szlacheckiej – przeżywa obecnie swój renesans⁸. Z tego też powodu w dwuczęściowej opowieści o herbach związanych z Szadkiem, w pierwszej kolejności przedstawię dzieje i przeobrażenia symbolu samorządu miejskiego, a w drugiej części opowiem o herbach szlacheckich, które umieszczone w kościołach szadkowskich świadczą przecież o przeszłości regionu, o związkach szlachty ze swym kościołem parafialnym.

⁶ R. Rosin (red.), *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. II: *Województwo sieradzkie*, wyd. A. Szymczakowa, J. Szymczak, Warszawa–Łódź 1981, nr 103–111.

⁷ „Rzeczpospolita Polska nie uznaje przywilejów rodowych ani stanowych, jak również żadnych herbów, tytułów rodowych i innych z wyjątkiem naukowych, urzędowych i zawodowych” – *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa z dnia 17 marca 1921 r.*, art. 96.

⁸ W ustawie o samorządzie gminnym z 1990 r. ustawodawca wyraził zgodę na posiadanie i wykorzystywanie herbów przez samorząd gminny. Prawo do stanowienia herbów zostało wówczas oddane „do wyłącznej dyspozycji Rady Gminy”. Wraz z rozwojem struktur samorządowych w Polsce uprawnienia do ustanawiania i wykorzystania herbów zostały rozciągnięte także na samorządy powiatowe i wojewódzkie.

Herby były (i są) znakami rozpoznawczymi, a ich genezę historycy ściśle powiązali ze średniowiecznym (głównie zachodnioeuropejskim) polem walki oraz ze strukturami feudalnego społeczeństwa (również zachodnioeuropejskiego). W tej ostatniej kwestii chodzi o zależności lenne, które znajdowały odzwierciedlenie także w sposobie budowy symboli własnościowych oraz bojowych znaków rozpoznawczych, tj. m.in. herbów. Z tych uwag na temat genezy herbu wynika, iż początkowo prawo do posiadania herbu było zarezerwowane wyłącznie dla władców (a tym samym dla państw i ziem) oraz dla rycerstwa. Z czasem herbami zaczęły się szczyścić instytucje – kapituły katedralne, zgromadzenia zakonne, parafie, samorządy miejskie, organy sądownictwa oraz uniwersytety – słowem wszystkie te instytucje i urzędy oraz osoby fizyczne, które były zdolne do podejmowania decyzji, które zmieniały istniejący porządek prawny, oczywiście w ramach przyznanych im kompetencji. Geneza kolegialnych herbów była więc ściśle związana z funkcjonowaniem średniowiecznych kancelarii, a dokładniej z pieczęciami uwierzytelniającymi dokumenty wystawiane w kancelariach, te bowiem najczęściej posiadały godła napieczętno, które z czasem (choć nie należy traktować tego jako reguły) przekształcały się w pełnoprawne herby⁹.

Wykorzystując ogólne ustalenia na temat heraldyki powszechnej oraz wiedzę z zakresu praw i zwyczajów heraldyki miejskiej Wielkopolski i Małopolski¹⁰, a także uwzględniając

⁹ Heraldyka ogólna, formułując definicję herbu, określiła szereg warunków, które powinien spełnić pełnoprawny herb. W definicji zwraca się uwagę na obowiązek wykorzystania przy kreśleniu herbu tarczy herbowej, będącej barwną przestrzenią, w której lokalizowano również barwne przedmioty i figury, rysowane w sposób schematyczny, uproszczony, ale pozwalający dzięki temu na odczytanie komunikatu nawet ze znacznej odległości i w zamięcie bitewnym. W celu ułatwienia rozpoznania figur i przedmiotów, twórcy średniowiecznych herbów posługiwali się wyłącznie barwami nasyconymi i dobierali je na zasadzie kontrastu.

¹⁰ Autor czuje się uprawniony do formułowania wniosków w sposób pośredni, gdyż zostały już ukończone badania podstawowe na temat heraldyki miast wielkopolskich (M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2000, s. 520) i małopolskich (H. Seroka, *Herby miast małopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2002, s. 315), uprawniające do

rozumowanie dedukcyjne i metodę porównawczą, możemy sformułować szereg uwag na temat okoliczności powstania herbu miejskiego Szadku. W tym wypadku musimy się posilkiwać zawodnymi metodami pośrednimi, ponieważ losy średniowiecznej heraldyki samorządowej Szadku są okryte – jak dotąd – mrokiem tajemnicy.

Powstanie pieczęci samorządu miejskiego było ściśle związane z lokacją miasta na prawie niemieckim. Toteż możemy podejrzewać, iż wystawienie dokumentu lokacyjnego i tym samym stworzenie prawnych podstaw funkcjonowania samorządnej społeczności nastąpiło w drugiej połowie XIII w. Nie znaczy to jednak, że wraz z utworzeniem gminy miejskiej natychmiast wykonano dla niej pieczęć urzędową. Samorząd miejski Szadku mógł kształtować się przecież nawet kilkadziesiąt lat. Być może momentem przełomowym w procesie formowania się w pełni samorządowych władz miejskich było wydanie w 1401 r. przywileju Władysława Jagielly, mocą którego Szadek wraz z przedmieściem przeniesiony został z prawa polskiego na prawo magdeburskie¹¹. Ponadto należy pamiętać, że pieczęć samorządowa stawała się instrumentem niezbędnym do sprawowania władzy w mieście dopiero wtedy, gdy wykształciła się jego w pełni samorządowa rada miejska z burmistrzem na czele oraz gdy powstała kancelaria miejska¹². Jednakowoż ukonstytuowanie się władz miejskich nie było warunkiem automatycznie przesądzającym o wykonaniu pieczęci miejskiej. Okoliczności, w jakich mogło dojść do stworzenia pieczęci samorządowej, określały z jednej strony normy prawa zwyczajowego (czasami były one

przeniesienia wniosków sformułowanych w oparciu o obserwacje źródeł średniowiecznych na obszary pozbawione tych przekazów.

¹¹ A. J. Parczewski, *Monografia Szadku*, Warszawa 1870, s. 31; T. Marszał, *Szadek*, s. 20.

¹² W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie są przechowywane akta (księgi wójtowskie, księgi rady miejskiej, czyli księgi radzieckie i księgi wójtowsko-radzieckie), które powstały w toku działalności kancelarii samorządowej i sądowej Szadku. Zawarty w nich materiał źródłowy pozwala stwierdzić, iż kancelaria miejska funkcjonowała przynajmniej od 1401 r. (najstarszy wpis w księdze radzieckiej), a od 1430 do 1440 r. zachowały się wpisy do ksiąg wójtowsko-radzieckich – zob. A. Walawender, *Księgi miejskie*, [w:] *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach*, cz. 1: *Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1975, s. 262–263.

kodyfikowane wypowiedziami autorytetów średniowiecznego świata, np. opiniami papieskimi¹³), a z drugiej strony na kształt sfragistyki średniowiecznej wpływały normy stanowionego prawa miejskiego¹⁴. Nie wdając się w zbędne w tym miejscu analizy, należy stwierdzić, iż pieczęć miejska mogła pełnić swe funkcje w zgodzie z przepisami obowiązującymi w Polsce przedrozbiorowej tylko wtedy, gdy właściciel miasta zaakceptował rysunek godła pieczętnego i zgodził się na brzmienie tekstu legendy otokowej. Oczywiście pozwolenie mogło być wydane tylko wówczas, gdy zarówno godło, jak i tekst legendy w sposób jednoznaczny określały prawnego właściciela pieczęci miejskiej.

Hipotetycznie możemy założyć, iż w XIV lub w XV w. powstała pieczęć miejska Szadku, a zgodę na jej wykonanie wydał właściciel, czyli w tym wypadku król Polski. Założenie, że władze miasta dysponowały już w średniowieczu swą własną pieczęcią wynika z dwóch przesłanek – po pierwsze, Szadek w średniowieczu należał do ważnych i liczących się ośrodków miejskich¹⁵,

¹³ W 1211 r. papież Innocenty III wydał bullę, w której pouczył kapitułę poznańską, w jaki sposób powinna ona wykonać swoją pieczęć urzędową. Papież jednoznacznie stwierdził wówczas, iż aby pieczęć mogła pełnić funkcję znaku uwiarygodnienia, tj. nadawania mocy prawnej wystawianym dokumentów, powinna posiadać wyobrażenie, godło, które za pomocą obrazu czytelnie określało charakter (osobę) dysponenta pieczęci oraz napis, który w sposób jednoznaczny wskazywał właściciela typariusza – zob. S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, t. I, Warszawa 1934, s. 175–176.

¹⁴ „Miasta [...] powinny mieć pieczęć za zgodą i zezwoleniem panującego, a jeśli miałyby bez jego zgody [pieczęć ich – M. A.] nie mają żadnej mocy, chyba tylko we własnych ich czynnościach” – *Rewizja nowomiejska prawa chełmińskiego 1580 (1814) zwana także Ius Culmense emendatum lub Ius Culmense polonicum*, Toruń 1993, art. 18; „Miasta powinny także mieć pieczęcie jednakże za zgodą swoich panów. A jeżeli mają je bez zgody swoich panów, to nie posiadają one żadnej mocy [prawnej – M. A.]. Nie mają one także żadnej mocy prawnej, jak tylko we własnych sprawach miasta” – *Prawo starochełmińskie 1584 (1394)*, Toruń 1985, art. 64; por. B. Groicki, *Porządek sądów i spraw miejskich prawa magdeburskiego w Koronie Polskiej*, Warszawa 1953, s. 142; H. Seroka, *Herby...*, s. 63–69.

¹⁵ Dla oceny wielkości, a przede wszystkim siły ekonomicznej miasta historycy wykorzystują źródła opisujące możliwości mobilizacyjne miast na wypadek wojen. Szadek w 1458 r. był zobowiązany do wystawienia 25 zbrojnych, czyli dokładnie tyle, ile wystawiała Łęczycza, Sieradz czy Warta. Taka liczba zbrojnych lokowała wymienione miasta wśród ośrodków drugiej kategorii (z czterech) – por. M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje...*, s. 110.

dysponujących własną kancelarią. Po drugie, mury miejskie – a te przecież tworzyły znak interesującego nas tu miasta w XVI w. – były motywem wdzięcznym, czytelnym i przez to chętnie wykorzystywanym do tworzenia średniowiecznych herbów ośrodków miejskich, będących własnością monarchy¹⁶.

Paradoksalnie argumentem, który może zostać wykorzystanym zarówno przez zwolenników, jak i przeciwników istnienia miejskiej, samorządowej pieczęci średniowiecznej jest dokument wystawiony przez władze Szadku w 1515 r.¹⁷ Dokument został uwierzytelniony odciskiem pieczęci prawdopodobnie urzędnika miejskiego, może burmistrza. Jej pole wypełniała tarcza herbowa, nad którą została umieszczona litera „h” – może inicjał imienia (? Henricus). W polu tarczy herbowej możemy dostrzec godło utworzone z trzech liter, układających się w słowo „IH(ESUS)” lub w zwrot „I(ESUS) H(OMINUM) S(ALVATOR)”. Patrząc na dokument z 1515 r., możemy z jednej strony stwierdzić, iż kancelaria miejska Szadku produkowała dokumenty i uwierzytelniała je odciskami pieczęci, a zatem – jak stwierdzi zwolennik średniowiecznej genezy godła miejskiego Szadku – musiała istnieć także inna, ogólnomiejska pieczęć władz samorządowych. Z drugiej zaś strony – krytycy tej argumentacji – mają prawo sformułować także poprawną metodologicznie hipotezę, że dokument został uwierzytelniony pieczęcią urzędnika, ponieważ samorząd miejski nie dysponował w tym momencie własnym instrumentem nadawania mocy prawnej swoim produktom kancelaryjnym i posiłkował się „inicjatywą prywatną”.

Bardziej konkretne stwierdzenia na temat symboliki władz miejskich naszej miejscowości możemy formułować dopiero na podstawie zachowanych bezspornie samorządowych źródeł sfragistycznych, a te pochodzą dopiero z XVI w. Pierwsza znana nam pieczęć miejska Szadku została wykonana na pewno w pierwszej połowie XVI w. Znamy ją z dwóch¹⁸

¹⁶ M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 102.

¹⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Piłsudskich-Giniatowiczów (dalej AP-G, sygn. 632).

¹⁸ Być może trzeci odcisk, wykonany opisywaną tu pieczęcią, uwierzytelniał dokument wystawiony w 1533 r., jednakowoż stan zachowania odcisku pozwala

zinwentaryzowanych odcisków – pierwszy uwierzytelnił dokument wystawiony w 1533 r.¹⁹, drugi zaś nadał moc prawną dokumentowi z 1534 r.²⁰ Wyobrażenie pieczęci tworzyła tarcza herbowa oraz widoczne w jej polu godło herbu miejskiego. Godło miejskie stanowił ceglany mur miejski z bramą miejską o otwartych wrotach i z kratą opuszczoną do połowy wysokości przejazdu. Powyżej linii muru miejskiego zostały umieszczone trzy wieże, prawdopodobnie blankowane, z których środkowa być może była najwyższa. Dopelnieniem przekazu wizualnego był tekst legendy otokowej. Tworzyły je litery kapitaly kwadratowej, układające się w tekst: SIGI(L)VM CIVITATIS [...] [SCH]ADEK.



Rys. 1. Odcisk pieczęci z pierwszej połowy XVI w.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że złotnik – jak można sądzić – na wyraźne życzenie zamawiającego, czyli rady miejskiej, dla podkreślenia rangi dysponenta, użył łacińskiego słowa *civitatis*,

jedynie na postawienie nieśmiałej hipotezy – zob. AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, Oddział IV, nr 244.

¹⁹ AGAD, AP-G, sygn. 633.

²⁰ Muzeum Narodowe w Krakowie (dalej: MNK), Dział rękopisów, sygn. 565 NI 162529.

oznaczającego zazwyczaj ośrodek duży i ważny, w opozycji do terminu *oppidum*, za pomocą którego opisywano miejscowości mniejszej wagi.

W połowie XVI w. na potrzeby kancelarii miejskiej wykonano nową pieczęć miejską²¹. Z całą pewnością nowy tłok pieczętny wykorzystywano w pracach kancelaryjnych od 1565 r.²², gdyż na wystawionym wówczas dokumencie zetknęliśmy się po raz pierwszy z tym nowym instrumentem uwierzytelniania dokumentów szadkowskich. Władze miejskie, może osobiście burmistrz, zleciły wykonanie pieczęci o wyobrażeniu powtarzającym – co do istoty – motyw znany nam już z pieczęci opisaney wyżej. Zatem ponownie pole pieczęci wypełniała tarcza herbowa, w której zostało umieszczone wyobrażenie murów miejski o trzech, blankowanych wieżach równej wysokości i przejeździe o otwartych ościeżach, i kracie opuszczonej do 3/4 wysokości przejazdu. Tekst legendy otokowej w sposób bardzo schematyczny informował o dysponencie pieczęci – SIGIL(L)VM CIVITATIS SHADEK. Jednakowoż, obok zacytowanego tekstu legendy, w polu pieczęci, nad tarczą herbową, dostrzegamy jeszcze dwie litery – N i S – rozdzielone ślimacznicami z liściem (?), stanowiącymi zewnętrzny element dekoracyjny herbu. Zazwyczaj pojedyncze litery, umieszczone w polu pieczęci, odczytywano jako inicjały urzędnika miejskiego, który przyczynił się do wykonania nowego typariusza. W przypadku interesującej nas tu pieczęci możemy sformułować jeszcze inną hipotezę – za pomocą tych dwóch liter, które można odczytać N(OVUM) S(IGILLUM), zwrócono potencjalnemu odbiorcy dokumentu uwagę na wykonanie nowego tłoka pieczętnego, który podobnie jak poprzedni – może utracony w dramatycznych okolicznościach – został wyposażony w moc uwierzytelniania pism, opuszczających kancelarię miejską. Wobec braku źródeł, za pomocą których udaloby się zaistniały tu problem jednoznacznie rozwiązać, możemy sformułować także i inną propozycję odczytania owych dwóch liter. W 1563 r. król Zygmunt August powtórzył

²¹ AGAD, Dokumenty papierowe, sygn. 2718 (odcisk z 1565 r.); MNK, Dział rękopisów, sygn. MNK 565 NI 162528 (odcisk z 1571 r.); Muzeum Narodowe w Warszawie (dalej: MNW), Dział monet i medali, sygn. 49777 (odcisk z 1782 r.).

²² AGAD, Dokumenty papierowe, sygn. 2718.

i potwierdził „dawne prawa teutońskie”²³, być może zatem mieszczanie uznali ten fakt za narodziny N(OWEGO) S(ZADKU).



Rys. 2. Odcisk pieczęci z drugiej połowy XVI w.

Pomimo wiernego powtórzenia motywu napieczętnego (mam tu na myśli oczywiście jego treść), możemy jednak dostrzec różnice w sposobie prezentacji obu przekazów ikonograficznych. Wynikają one z dążenia do zamanifestowania nowych upodobań estetycznych, które oswajały już przyszłym dysponentem pieczęci lub wykonawcą pieczęci. Wydaje się, iż rodzaj czy raczej sposób stylizacji nowej pieczęci i jej rozwiązania plastyczne zostały zaproponowane przez złotnika, a rada miejska Szadku ten sposób wypowiedzi plastycznej zaakceptowała. Tarcza herbowa otrzymała kształty nowoczesne dla drugiej połowy XVI w. Wyraźnie zaznaczono krzywizny i wcięcia kartuszone pobocznic oraz wprowadzono ozdoby wieńczące głowicę tarczy. Można też dostrzec różnice w sposobie wykreślenia godła – rysunek muru miejskiego z basztami nabrał lekkości, cechuje go też większa liczba szczegółów.

Władze miast z okresu staropolskiego zazwyczaj bardzo oszczędnie wydawały wspólne, samorządowe pieniądze. Zatem zlecenie wykonania nowej pieczęci zostało wymuszone

²³ A. J. Parczewski, *Monografia ...*, s. 34.

pojawieniem się istotnych okoliczności, dla których złożono zamówienie w zakładzie złotniczym. Do katalogu tychże zdarzeń należy zaliczyć: wystąpienie zmian własnościowych, które doprowadziły do zdezaktualizowania się treści pieczęci, uszkodzenie pieczęci oraz całkowite zniszczenie pieczęci. Jedyne pierwszą okoliczność możemy odrzucić bez żadnej dyskusji. Miasto pozostawało przez cały okres staropolski własnością królewską, a motyw murów obronnych – zdaniem posesora i władz miejskich – ciągle czytelnie identyfikował samorząd Szadku. Bardzo kusząca jest hipoteza o utracie pieczęci miejskiej podczas pożaru miasta. Wiemy, że w 1537 r., po pożarze miasta, mieszczenie szadkowskie zostało zwolnione z części podatków na okres 8 lat²⁴. W latach sześćdziesiątych XVI w. pożary dwukrotnie spustoszyły miasteczko – pożar z 1563 r. miał zniszczyć zabudowę *ad fundum*²⁵. W 1574 r. ponownie ogień zniszczył część domów miejskich²⁶. Zestawienie chronologii klęsk elementarnych, jakie dotknęły miasto, z pojawieniem się nowej pieczęci, pozwala stwierdzić, iż najprawdopodobniej wyposażenie kancelarii miejskiej spłonęło w 1563 r. i dopiero po tym nieszczęściu władze samorządowe zleciły wykonanie nowej pieczęci, która swą premierę miała prawdopodobnie w 1565 r.

Pieczęć miejska z drugiej połowy XVI w. – dobrze zaprojektowana i precyzyjnie wykonana w pracowni znakomitego złotnika – służyła mieszkańcom przynajmniej do 1782 r. Z tego właśnie roku pochodzi ostatni zachowany odcisk wykonany, tymże tłokiem. Wyraźnie widać, że tłok podczas ponad dwustuletniej, intensywnej służby kancelaryjnej uległ już zniszczeniu – odstani odcisk pieczęci nim wykonany jest niewyraźny, zatarty, pozbawiony szczegółów. Prawdopodobnie jeszcze przed 1691 r. powstała trzecia pieczęć samorządowych władz Szadku²⁷. Tym razem złotnik usiłował możliwie wiernie

²⁴ A. Walawender, *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450–1586*, t. II: *Zniszczenia wojenne i pożary*, Lwów 1935, nr 1610.

²⁵ Tamże, nr 1754.

²⁶ Tamże, nr 1793.

²⁷ MNW, Dział monet i medali, sygn. 49778 (odcisk z 1803 r.); Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w St. Petersburgu (dalej: RGIA), f. 1343, op. 15, d. 329 (odcisk z 1691 r.) – za informacje o archiwaliach rosyjskich składam

skopiować rysunek z pieczęci wykonanej w drugiej połowie XVI w. i nie silił się na autorskie przetworzenie motywu w zgodzie z upodobaniami estetycznymi końca XVII w. Jego umiejętności zdecydowanie ustępowały kunsztowi szesnastowiecznego poprzednika. Prawdopodobnie wykonywał on swoją pracę na podstawie albo zniszczonego typariusza, albo zatartego odcisku pieczęci. Z tego powodu jego uwadze umknęły istotne szczegóły pierwowzoru. Przede wszystkim nie zauważył, że mur miejski na pieczęci z XVI w. był umieszczony w polu tarczy herbowej – „zgubił” podstawę tarczy, dwie pobocznicę, ale – bez zrozumienia problemu – zaznaczył krzywiznę głowicy. Kreślenie godła nie sprawiło mu już tak wielkich (jak tarcza) trudności identyfikacyjnych. W polu nowej pieczęci możemy dostrzec mur miejski z trzema blankowanymi wieżami i przejazdem o otwartych wrotach, choć – co należy podkreślić – nie zaznaczył kraty, wypełniającej otwór bramy. Nie dokonał też prawie żadnych zmian w brzmieniu legendy otokowej²⁸, ale zmienił lokalizację liter N i S. Powtórzenie tychże liter świadczy o mechanicznym, pozbawionym refleksji wykonaniu zamówienia. O ile bowiem pojawianie się liter w połowie XVI w. mogło mieć sens identyfikacyjny lub nawet prawny, to powtórzenie ich pod koniec XVII w. było już niepotrzebne.

Podczas rekonstrukcji herbu, głównie przy tworzeniu współczesnej wersji herbu, opartej na przekazach historycznych, najwięcej problemów zawsze dostarcza historykom i heraldykom ustalenie właściwej kolorystyki znaku. Z istoty swej godła umieszczone w polach pieczęci były jednobarwne²⁹. Jeśli więc nie posiadamy żadnych innych źródeł niż sfragistyczne, to skazani jesteśmy na domysły. W takich sytuacjach historycy zazwyczaj określają barwy, posługując się ogólnymi regułami heraldycznymi, zakładając

serdeczne podziękowania prof. Stefanowi K. Kuczyńskiemu; A. J. Parczewski, *Monografia ...*, s. 36 (informacja o odcisku pod dokumentem z 1696); MPT, t. I, Warszawa 1965, s. 98 (odcisk z 1803 r. ze zbiorów MNW).

²⁸ Drobną korekta dotyczy pisowni nazwy miejscowości – „Shadek” zmieniał się w „Schadek”.

²⁹ W starszej literaturze, głównie niemieckojęzycznej możemy odnaleźć sugestie, iż w celu ustalenia właściwych barw heraldycznych należy wykorzystać kolorystkę sznurów, za pomocą których woskowa pieczęć była łączona z dokumentem. W polskich realiach ten sposób odtwarzania herbu jest – jak sądzę – bezużyteczny.

idealistycznie, iż były one powszechnie przestrzegane. Chodzi tu przede wszystkim o zasadę alternacji, czyli o założenie, że w dobrym, poprawnie zbudowanym herbie występują: jeden tzw. metal – czyli srebro lub złoto (w prostszych prezentacjach zastępuje się metale kolorami, odpowiednio białym i żółtym) oraz jeden kolor heraldyczny. Badania nad dziejami herbu Szadku doprowadziły jednak do ujawnienia kapitalnego źródła historycznego³⁰, które przechowało do dnia dzisiejszego prawdopodobnie oryginalne barwy herbu miejskiego. Chodzi tu o obraz ukazujący adorację NMP z Dzieciątkiem przez mieszczan szadkowskich z burmistrzem i rajcami miejskimi na czele³¹. Tuż przy klęczących mieszczanach został umieszczony herb, uznawany w starszej literaturze za szlachecki herb Grzymały,³² podczas gdy faktycznie jest to znak miejski. Interesujący nas zabytek – scena adoracji NMP z Dzieciątkiem przez grupę mieszczan szadkowskich – współtworzy ołtarz boczny³³, którego nastawę ołtarzową wypełnia scena męczeństwa św. Wawrzyńca oraz święte: Katarzyna i Apolonia. Scena adoracji, w której pojawił się herb miasta – na wzór herbów szlacheckich – w celu precyzyjnego zidentyfikowania grupy uczestników przedstawienia, został umieszczony na predelli ołtarza³⁴. Złota (żółta) wycinana kartuszowo tarcza herbowa została

³⁰ Za informacje o herbie miasta, znajdującym się w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Jakuba serdecznie dziękuję księdzu dziekanowi dr. Andrzejowi Ciapcińskiemu. Monografia poświęcona heraldyce miast wielkopolskich, autorstwa M. Adameczewskiego nie uwzględnia tego niezwykle ważnego przekazu historycznego. Inna sprawa, iż w opracowaniach dotyczących zabytków kościoła parafialnego w Szadku herb ten opisany został jako szlachecka Grzymała – zob. J. Z. Łoziński (red.), *Katalog zabytków sztuki w Polsce* (dalej: KZS), t. II: *Województwo łódzkie*, Warszawa 1954, s. 311.

³¹ Za takim odczytaniem przekazu przemawiają stroje osób uczestniczących w przedstawieniu – ubrania są szare, brązowe i niebieskie (brak materiałów zabarwionych na czerwono, karmazynowo), nie odnajdujemy też żadnych elementów typowych dla barokowego stroju szlacheckiego – kontusza, pasa kontuszowego czy wreszcie szabli.

³² KZS, t. II, s. 311.

³³ Ołtarze boczne w kościele parafialnym w Szadku historycy sztuki datowali na początek XVII w. – zob. KZS, t. II, s. 311.

³⁴ *Predella*, czyli dolna część nastawy ołtarzowej (*retabulum*), wyrastająca bezpośrednio ze stołu ołtarzowego (mensa ołtarzowa) – zob. K. Kubalska-Sulkiewicz i in. (red.), *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa 1996, s. 287–288, 332.

namalowana z lekkim pochyleniem w lewo w kierunku Świętej Rodziny. Takie ułożenie herbu heraldyka określa mianem ukłonu heraldycznego, który jest sposobem wyrażenia kurtuazji i szacunku dla ważnych osób, zjawisk czy też symboli, występujących obok herbu. Godło interesującego nas herbu tworzy czerwona budowla wolno stojąca o trzech blankowanych wieżach, z których środkowa jest najszersza i najwyższa. Do wnętrza budowli wiodła otwarta brama o czarnym prześwicie, wypełnionym w górnej części kratą koloru szarego (może srebrnego) i o rozwartych na oścież wrotach koloru szarego (może srebrnego) z metalowymi, czarnymi okuciami.



Rys. 3. Herb miasta z XVII w. (fragment obrazu z kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Jakuba)

W wypadku tego wyobrażenia na uwagę zasługują – obok wystąpienia barw – jeszcze dwie okoliczności. Po pierwsze, rysunek godła herbu miejskiego z ołtarza św. Wawrzyńca w istotny sposób różnił się od wyobrażenia znanego nam z szesnastowiecznych pieczęci miejskich, a to prowadzi do konkluzji, iż źródeł inspiracji malarskich należy szukać w przekazach pozasfragistycznych. Po drugie – do czego

powrócimy w dalszej części tekstu – twórcy herbu i pieczęci miejskiej z okresu dwudziestolecia międzywojennego wykorzystali właśnie to doskonale im znane wyobrażenie herbu miejskiego z kościoła farnego i nie eksperymentowali z innymi rysunkami.

Opisane wyżej pieczęcie i obraz z kościoła farnego tworzą niezmiernie interesujący zespół staropolskich źródeł historycznych, na których podstawie jest możliwa pełna rekonstrukcja herbu samorządowej wspólnoty³⁵. Jednakowoż dla badaczy dziejów jednostkowych herbów równie interesujące są losy symboli miejskich na przestrzeni dziejów Polski – w okresie rozbiorów, dwudziestolecia międzywojennego, okupacji hitlerowskiej oraz w czasach PRL i w II RP. Każdy z tych okresów – z punktu widzenia także heraldyki samorządowej – był zamkniętą całością, o sobie właściwych uwarunkowaniach prawnych i zwyczajowych. Naszych rozważań nie możemy jednak w tym miejscu skończyć ponieważ w zbiorze pieczęci miejskich Szadku znaleźliśmy tłok, którego nie potrafimy jednoznacznie przyporządkować ani do okresu staropolskiego, ani do pierwszych lat ery nowożytnej. Analiza tejże pieczęci siłą rzeczy wprowadza nas zatem w zwyczaj heraldyczno-sfragistyczne doby nowożytnej.

Największe problemy badawcze – jak już wspomniano – pojawiają się podczas analizowania kolejnej pieczęci miejskiej Szadku³⁶. Jej pole wypełnia wyobrażenie budowli wolno stojącej – bramy miejskiej – o trzech wieżach, z których środkowa wydaje się nieco szersza od skrajnych³⁷. Zmiany w treści godła poszły jeszcze dalej – w otwartym przejeździe został umieszczony trudny do

³⁵ Podczas I Krakowskiego Kolokwium Heraldycznego zostały sformułowane zasady, według których należy postępować podczas przywracania zapomnianych herbów gminom o niegdyś miejskiej przeszłości – zob. *Wnioski I Krakowskiego Kolokwium Heraldycznego w sprawie symboliki samorządowej III Rzeczypospolitej*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, 2000, nr 20, s. 39–43.

³⁶ Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Akta wizytacji dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej, ks. 135, k. 665 (odeisk pod dokumentem z 1811 r.).

³⁷ Powody, dla których mur miejski został w polu tej pieczęci zastąpiony budowlą wolno stojącą, możemy rozpatrywać na dwa różne sposoby. Mamy podstawy sądzić, iż w drugiej połowie XVIII w. właśnie taka stylizacja „murów miejskich” stawała się zwyczajową normą w polskiej sfragistyce miejskiej. Możemy też przyjąć – choć uważam tę interpretację za mniej prawdopodobną – iż korektę spowodowało „odkrycie” dla symboliki miejskiej herbu z kościoła farnego.

zidentyfikowania przedmiot – pionowa kreska. Można przyjąć, iż w ten sposób zasugerowano odbiorcy, że otwór bramy został zamknięty podwójnymi wrotami, lub że w otwartym przejeździe zostało umieszczone wyobrażenie zbrojnego męża, może pacholka miejskiego. Trzecia zmiana – tym razem bardzo poważna i całkowicie zmieniająca wymowę symboliczną dotychczasowego godła szadkowskiego – polegała na umieszczeniu powyżej środkowej wieży orla koronowanego, trzymającego w szponach berło, miecz i jak można przypuszczać, jabłko królewskie. W polu pieczęci (wzdłuż zewnętrznej krawędzi pieczęci, a nie w wydzielonym otoku) zostały wyryte litery układające się w legendę: SIGILLUM CIVITATIS SCHADEK.



Rys. 4. Odcisk pieczęci z końca XVIII (?)–początku XIX w.

Pierwszym etapem każdych badań sfragistycznych jest ustalenie chronologii powstania typariusza. Jeśli chodzi o pieczęcie staropolskie, szczególnie pieczęcie miast, które nie zmieniały zbyt często swego posesora, pomyłka rzędu nawet kilkunastu lat nie skutkuje poważnymi błędami przy formułowaniu wniosków końcowych. Inaczej dzieje się w przypadku interesującej nas pieczęci. Odczytanie jej treści symbolicznej jest uzależnione od wcześniejszego wskazania okresu historycznego, w którym mogła powstać.

Zalóżmy więc, iż jej geneza była związana z ostatnimi latami I Rzeczypospolitej. Za taką chronologią może przemawiać wykorzystanie języka łacińskiego do formułowania tekstu legendy oraz brak w niej odniesień do instytucji państw zaborczych. Jeśli tak było w istocie, to możemy sądzić, że o wprowadzeniu do symboliki typowo miejskiej orla polskiego, motywu wybitnie patriotycznego, zdecydował samorząd Szadku, być może w porozumieniu z monarchą lub jego przedstawicielem. Poruszając się ciągle w sferze przypuszczeń, możemy założyć, że korekta godła nastąpiła w przyływie uczuć patriotycznych, po uchwaleniu konstytucji z 18 kwietnia 1791 r. – tj. ustawy o miastach królewskich w Państwach Rzeczypospolitej – i konstytucji z dnia 3 maja 1791 r. Należy przypomnieć, iż ustawa miejska z kwietnia 1791 r., wraz z szerokim pakietem ustaw miejskich Sejmu Wielkiego, w znaczący sposób zmieniała pozycję miast i mieszczan, szczególnie miast królewskich. Do pewnego stopnia w kolizji ze sformułowaną koncepcją pozostaje fakt, iż jeszcze w 1803 r. władze samorządowe Szadku posługiwały się pieczęcią wykonaną pod koniec XVII w.

Możemy przyjąć także inną hipotezę. Otóż założmy, że typariusz powstał w okresie tzw. okupacji pruskiej³⁸, czyli w latach 1793–1807. W tym czasie Szadec był miastem powiatowym i początkowo należał do departamentu piotrkowskiego, a następnie (tj. po trzecim rozbiórce) do departamentu kaliskiego pruskiej prowincji Prusy Południowe³⁹. Wówczas korektę godła miejskiego Szadku musimy interpretować zgodnie ze zwyczajami sfragistycznymi i heraldycznymi, obowiązującymi w państwie pruskim. Idąc dalej, jesteśmy zmuszeni do sformułowania wniosku, iż orzeł – umieszczony w polu omawianej tu pieczęci nad budowlą wolno stojącą – symbolizował majestat monarchy⁴⁰ i państwa pruskiego.

³⁸ M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 436–437.

³⁹ J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe (1793–1806). Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1957, s. 130, 297–298.

⁴⁰ Fryderyka Wilhelma II, zakładając, iż pieczęć powstała w latach 1793–1797 lub Fryderyka Wilhelma III, przyjmując, że pieczęć pochodzi z lat 1797–1806 – zob. B. Włodarski (red.), *Chronologia polska*, Warszawa 1957, s. 449.

W rozważaniach nad tą hipotezą musimy wykorzystać wiedzę na temat innych pieczęci miejskich, pochodzących z okresu tzw. okupacji pruskiej. Znamy przecież przykłady pieczęci miast z obszaru staropolskiego województwa łęczyckiego, w których z woli urzędników pruskich dokonano korekty godła pieczętnego poprzez wprowadzenie orla – herbu Prus. W ten sposób powstała m.in. pieczęć władz Dąbrowic⁴¹, niegdyś miasteczka, a obecnie gminy z obszaru współczesnego powiatu kutnowskiego. W podobny sposób dokonywano korekt herbów i pieczęci miast leżących na terenie wielkopolski właściwej. Na przykład do dwóch skrzyżowanych kluczy – czyli do staropolskiego godła Babimostu – w okresie tzw. okupacji pruskiej dodano siedzącego na moście pruskiego orla z inicjałami Fryderyka II na piersi, trzymającego w szponach owe dwa klucze⁴². Tym, co w sposób zdecydowany odróżnia naszą, szadkowską pieczęć od pieczęci Dąbrowic i Babimostu jest język legendy pieczętnej. przypomnijmy – na pieczęci władz Szadku wykorzystano tekst złożony z wyrazów łacińskich, natomiast w przypadku Dąbrowic i Babimostu, twórca pieczęci został zmuszony do wyrzycia słów z języka niemieckiego. Musimy również pamiętać, że pieczęć staropolska, ta, która powstała w drugiej połowie XVII w., była wykorzystywana jeszcze w 1803 r. Jeśli uznamy, iż należy pogodzić przywołane tu fakty, to ograniczymy czas powstania omawianej pieczęci do okresu zaledwie trzech lat, tj. od 1803 do 1806 r. Jednakowoż w tle pozostanie pytanie, na które nie znamy odpowiedzi. Nie wiemy bowiem, dlaczego z wykonaniem pieczęci manifestującej panowanie pruskie w nowej prowincji zwlekano aż tak długo⁴³.

Wreszcie możemy przyjąć trzecią hipotezę na temat czasu powstania tajemniczej, a bardzo interesującej pieczęci Szadku. Być może jej powstanie należy wiązać z bardzo wczesnym okresem Księstwa Warszawskiego (1807–1815). Tym, co mocno przemawia

⁴¹ MNW, Gabinet monet i medali, sygn. 49574 – w polu pieczęci widać budowlę wolno stojącą o trzech wieżach, otwartą bramę i orla pruskiego nad środkową wieżą.

⁴² Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Babimost – cech mieszany, sygn. 7D.

⁴³ Pieczęć z niemieckojęzyczną legendą, informującą o przynależności Zgierza do Prus Południowych powstała już w 1797 r. – zob. M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 472.

za takim sposobem datowania owej pieczęci, jest fakt, że wykorzystano ją do uwierzytelnienia dokumentu z 1811 r. Ale i tym razem możemy wskazać bardzo poważne wątpliwości. Władze Księstwa Warszawskiego sprzeciwiały się temu, aby na pieczęciach władz miejskich manifestowane były symbole samorządowe. Praktyką⁴⁴ i ustawodawstwem⁴⁵ doprowadziły one do wyeliminowania dawnych herbów miejskich i do zastąpienia ich oficjalnym herbem państwowym.

Również władze Królestwa Polskiego (Kongresowego) uznawały, iż pola pieczęci miejskich powinny być wypełnione symbolami państwa (tj. herbem państwowym w stylizacji właściwej dla okresu historycznego) lub później herbem guberni, w której leżało miasto⁴⁶. Mimo tak sformułowanych reguł prawnych, okresu 1815–1914/1915 nie możemy uznać za czas całkowicie stracony dla polskiej heraldyki miejskiej zaboru rosyjskiego. Władze Królestwa Polskiego przeprowadziły bowiem w XIX w. aż trzy próby (co prawda nieudane) odtworzenia herbów miast polskich. Ponieważ Szadek utracił prawa miejskie w 1869 r.⁴⁷, jego Magistrat w pełni uczestniczył tylko w jednej akcji tworzenia herbów, a podczas trwania drugiej miasto zostało zdegradowane do rangi osady i tym samym pozbawiony został prawa do ubiegania się o herb.

⁴⁴ Herb Księstwa Warszawskiego można zobaczyć np. na pieczęci miejskiej Łęczycy, odciskanej pod dokumentami z lat 1809–1810 – zob. S. K. Kuczyński, *Pieczęcie i herby miasta Łęczycy oraz ziemi łęczycyckiej*, Łęczycza 1984, nr 10.

⁴⁵ M. Gumowski utrzymuje, że rząd Księstwa Warszawskiego 29 kwietnia 1811 r. wydał dekret, w którym znalazło się polecenie, aby wszystkie pieczęcie miejskie w Księstwie zostały opatrzone godłem z wyobrażeniem oficjalnego herbu państwowego – zob. M. Gumowski, *Herby miast polskich*, Warszawa 1960, s. 14.

⁴⁶ Dekretem z 1822 r. wprowadzono na pieczęcie miejskie orła carskiego z Orłem Białym na piersi, a ukazem carskim z 1869 r. zobowiązano mniejsze miasta do umieszczenia w polu pieczęci herbu właściwe guberni – zob. tamże, s. 14–15.

⁴⁷ M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, Łódź 1995, s. 55–56.

W latach 1846–1849⁴⁸ na polecenie cara Mikołaja I przeprowadzono badania heraldyczne, których ostatecznym efektem był tzw. *Album herbów miast Królestwa Polskiego* lub inaczej *Album Heroldii*, w którym zebrano 455 rysunków herbów miast z obszaru zaboru rosyjskiego. Procedura powstawania każdego herbu, który ostatecznie znalazł się w *Albumie...*, była podobna. Magistraty miast, na polecenie władz powiatowych, zobowiązano do przygotowania raportów na temat symboli miejskich, herbów i pieczęci, którymi posługiwano się w przeszłości. Nadsyłane raporty można umownie podzielić na trzy grupy. W pierwszej znalazłyby się te, w których opisano i najczęściej także narysowało, jakim herbem posługiwano się miasto w przeszłości (w formie załączników przesyłano rysunki, odciski pieczęci, odpisy dokumentów z nadaniem herbu). W drugiej grupie należy umieścić wszystkie raporty kategorycznie negatywne. To w nich burmistrzowie jednoznacznie, choć najczęściej błędnie stwierdzali, iż w mieście – pomimo podjęcia olbrzymiego wysiłku „badawczego” – nie znaleziono żadnych źródeł historycznych, na których podstawie udałoby się samorządowi ustalić pierwotny wygląd herbu. Trzecią zaś grupę stanowiły raporty, również pozbawione informacji umożliwiających odtworzenie herbu, ale władze miejskie prezentowały obok tego własne pomysły, jak – ich zdaniem – powinien wyglądać przyszły, idealny herb miasta i sugerowały, aby w dalszym postępowaniu ich projekty zostały utrzymane.

Możemy przypuszczać, iż pismo od Naczelnika Powiatu Szadkowskiego w sprawie herbu miejskiego wpłynęło do kancelarii Magistratu Szadku jesienią (tj. pod koniec października lub na początku listopada) 1846 r. Nie znamy odpowiedzi, jaką burmistrz miasta przesłał naczelnikowi korespondencją zwrotną. Wiemy natomiast, jaki projekt herbu Szadku przedłożono carowi

⁴⁸ Na temat przebiegu tychże prac szerzej – M. Gumowski, *Herby ...*, s. 78–80; S. K. Kuczyński, *Polonica heraldyczne i sfragistyczne w zbiorach leningradzkich, „Archeion”* 1978, t. LXVI, s. 201-202; M. Adamczewski, *Miejsce „Albumu herbów Królestwa Polskiego” z 1847 r. w polskiej heraldyce miejskiej*, [w:] S. K. Kuczyński (red.) *Herby miast polskich w okresie rozbiorów (1772–1918). Materiały sesji naukowej Włocławek 5–6 grudnia 1996 r.*, Włocławek 1999, s. 109–130.

Mikołajowi I do zatwierdzenia w 1849 r.⁴⁹ Został on stworzony w Heroldii Królestwa Polskiego albo na podstawie sugestii płynących z miasta, albo – po odrzuceniu propozycji burmistrza i rady – wymyślony od początku przez pracowników tejże Heroldii. Czerwone pole tarczy herbowej wypełniał (?) herold⁵⁰ zwrócony w prawo⁵¹ w helmie z białym pióropuszem, ubrany w srebrną zbroję, na którą była narzucona niebieska tunika ze złotym obramowaniem, dmący w złotą trąbę (róg), stojący na zielonej murawie.

Pojawienie się nowego symbolu w – jak się zdawało – uporządkowanej i logicznej heraldyce samorządu szadkowskiego, budzi zdziwienie, a próby wytłumaczenia genezy tego motywu rozpoczynają się i kończą na formułowaniu piramidalnych hipotez. Nie wiemy też, czy istnieje jakikolwiek związek pomiędzy wyobrażeniem rycerza z herbu zaprojektowanego przez Heroldię a rycerzem, względnie pacholkiem miejskim, współtworzącym godło współczesnego nam samorządu szadkowskiego.

Utrata praw miejskich, co nastąpiło w 1869 r., w zasadzie pozbawiła Szadek możliwości ubiegania się o swój znak w kolejnych próbach przywrócenia herbów miastom Królestwa Kongresowego, a te podejmowano na terenie zaboru rosyjskiego jeszcze w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Warunkowa formuła powyższego stwierdzenia wynika z faktu, iż druga próba odtworzenia herbów miejskich rozpoczęła się jesienią 1867 r., a więc jeszcze w czasie, gdy Szadek cieszył się z uprawnień przysługujących miastom. I tym razem na pytania naczelników powiatów, magistraty udzielały odpowiedzi o wykorzystywanej niegdyś przez miasto symbolice samorządowej. Burmistrz Szadku (prawdopodobnie pod koniec października lub na początku listopada 1867 r.) przesłał informację, że nie odnaleziono żadnych śladów świadczących o posiadaniu herbu miejskiego w okresie

⁴⁹ MNK, Dział rękopisów, M. Gumowski, Kartoteka pieczęci i herbów miast polskich w układzie alfabetycznym, sygn. 1491.

⁵⁰ Identyfikacja zaproponowana przez M. Gumowskiego – zob. MNK, Dział rękopisów, M. Gumowski, *Kartoteka pieczęci i herbów miast polskich w układzie alfabetycznym*, sygn. 1491.

⁵¹ Kierunki zwrotu godel herbowych są określane przez osobę stojącą za tarczą, a zatem opis ten jest sprzeczny ze spostrzeżeniami osoby patrzącej na tarczę herbową.

przedrozbiorowym⁵². Było to co najmniej dziwne, zważywszy na fakt, iż mieszkańcy Szadku (w tym zapewne również ówczesni ojcowie miasta) codziennie mogli oglądać herb miasta w kościele parafialnym. Słabe wyniki kwerendy, przeprowadzonej w archiwach miejskich, skłoniły władze guberni kaliskiej do przeprowadzenia własnych badań naukowych w Archiwum Akt dawnych w Kaliszu. Końcowy raport na temat pieczęci miejskich Dawnej Rzeczypospolitej w czerwcu 1868 r. przedstawił pracownik tegoż archiwum Józef Szaniawski. Z raportu wynika, iż w archiwaliach kaliskich udało się odnaleźć dwa odciski pieczęci miasta Szadku, wykonane tym samym typariuszem, pochodzącym z końca XVII w. Pierwszy odcisk uwierzytelniał dokument z 1691 r., a drugi znalazł się pod dokumentem z 1803 r.⁵³

Pomimo utraty praw miejskich, elity kulturalne, społeczne i polityczne miasta-osady zachowały jednak świadomość swojej symbolicznej odrębności, zachowały też wiedzę – wbrew dziewiętnastowiecznym raportom Magistratu – o tym, że miasto posługiwało się niegdyś swoim własnym, oryginalnym znakiem. Z tego też powodu natychmiast, gdy tylko ustały przeszkody prawne, uniemożliwiające samorządowi wykorzystywanie własnej symboliki samorządowej, tj. po tym jak Szadek w 1919 r. odzyskał prawa miejskie⁵⁴, Rada Miejska postanowiła przywrócić miastu historyczny herb i historyczną pieczęć. Nie znamy dokładnej daty podjęcia decyzji o odtworzeniu symboliki miejskiej Szadku. Wiemy jedynie, że musiała ona zapaść przez lipcem 1922 r. Wiemy też, że Magistrat Szadku nie prowadził dyskusji na temat herbu miejskiego w latach 1917–1919⁵⁵.

⁵² Z podsumowania raportów przesłanych przez magistraty miast dawnej guberni kaliskiej w 1867 r. wynika, że władze miejskie 33 ośrodków nie miały żadnej wiedzy na temat przedrozbiorowej symboliki samorządowej. Obok odpowiedzi negatywnych do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych nadeszły też raporty zawierające dane heraldyczne. Raporty dwóch miejscowości wspominały o projektach herbów przygotowanych w 1847 r. (Dąbie i Zduńska Wola), a z 13 miejscowości nadesłano odciski pieczęci z okresu I Rzeczypospolitej – zob. RGIA, f. 1343, op. 15, d. 329.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ MPT, t. II, s. 81; T. Marszał, *Szadek*, s. 37.

⁵⁵ W księdze protokołów Magistratu z okresu pierwszej wojny światowej nie znaleźliśmy żadnej wzmianki o dyskusji prowadzonej na jego forum na temat

Nowa pieczęć miejska Szadku w znanych nam źródłach występuje przynajmniej od dnia 18 lipca 1922 r. Wówczas to wyciśnięto ją w tuszu pod protokołem z obrad Rady Miejskiej⁵⁶. W polu pieczęci o średnicy 40 mm umieszczono otokową legendę o brzmieniu: MAGISTRAT m. SZADEK STAROSTWO SIERADZKIE i godło, nawiązujące rysunkiem do stylizacji staropolskiej rodem z kościoła parafialnego. Zatem w polu pieczętnym możemy zobaczyć budowlę wolno stojącą o trzech wieżach, z których środkowa była najwyższa i najszersza oraz rycerza, względnie pacholka miejskiego, umieszczonego w otwartej bramie miejskiej. Oczywiście wprowadzenie postaci rycerza stanowiło wyraźną korektę godła staropolskiego. Obok pieczęci czterdziestomilimetrowej, przystosowanej do odciskania w tuszu, Magistrat w 1922 r. posługiwał się także mniejszą (śr. 30 mm) pieczęcią o identycznym wyobrażeniu i identycznej treści legendy otokowej, ale była ona przystosowana do odciskania w materiale plastycznym – np. w laku⁵⁷. Tłoki pieczętne, opisane wyżej, kancelaria miejska wykorzystywała także w 1936 r.⁵⁸

Pomimo tego, że Magistrat Szadku używał pieczęci z godłem miejskim w swej codziennej praktyce kancelaryjnej (prawdopodobnie przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego), to nie znaczy, iż posługiwał się nim w pełni legalnie. Ustawodawstwo II Rzeczypospolitej, dotyczące herbów miejskich⁵⁹, początkowo chwiejne i wewnętrznie sprzeczne, ulegało

symboliki miejskiej – por. Archiwum Państwowe w Sieradzu (dalej: APS), Akta miasta Szadek, sygn. 3. Należy pamiętać, że w okresie 1915–1918, tj. po ustąpieniu administracji rosyjskiej, samorzady przynajmniej kilku miast z obszaru Polski centralnej, w porozumieniu z niemieckimi władzami okupacyjnymi, doprowadziły do odtworzenia symboliki staropolskiej lub do ustanowienia nowych godła miejskich – zob. M. Adamczewski, J. Śmiałowski, *Cztery herby Zduńskiej Woli*, [w:] S. K. Kuczyński (red.), *Heraldyka samorządowa II Rzeczypospolitej (1918–1939). Materiały sesji naukowej Włocławek 24–25 października 2001 r.*, Włocławek 2002, s. 169–183.

⁵⁶ APS, Akta miasta Szadek, sygn. 4, k. 67.

⁵⁷ APS, Akta miasta Szadek, sygn. 4, k. 79v.

⁵⁸ APS, Akta miasta Szadek, sygn. 6, k. 96 (odciski w laku i w tuszu z 20 lipca 1936 r.); APS, Akta miasta Szadek, sygn. 7, k. 104v (odciski w laku i w tuszu z 1 kwietnia 1936 r.).

⁵⁹ Prezydent RP w 1927 r. wydał rozporządzenie, w którym określił wyobrażenie urzędowych pieczęci związków samorządowych. Pieczęć taką miała tworzyć

modyfikacjom, aż do ustanowienia w 1935 r. bardzo precyzyjnych reguł ustanawiania herbów dla poszczególnych związków samorządowych.

Bardzo mało wiemy o staraniach władz miejskich Szadku o urzędowe zatwierdzenie historycznego herbu miasta⁶⁰. W tym miejscu posługując się – po raz kolejny – wnioskowaniem pośrednim, możemy podjąć próbę utworzenia prac, zmierzających do ustanowienia herbu Szadku. Wiemy jedynie, że zostały one podjęte, ale z uwagi na wybuch drugiej wojny światowej nie doprowadzono ich do końca⁶¹. Możemy przypuszczać, iż władze

stosowna legenda oraz Orzeł Państwowy. Herb miejski (pod warunkiem, że był on „historycznie uzasadniony”) mógł się pojawić na plakietkach, odznakach i innych nieurzędowych symbolach samorządu obok herbu II RP. W 1930 r. znowelizowano rozporządzenie z 1927 r. w ten sposób, że zgodzono się, aby miasta posiadające „historycznie uzasadnione herby” w „drodze wyjątku” (tj. zgody ministra właściwego dla spraw wewnętrznych) mogły je używać samodzielnie. Jednakowoż dopiero w 1935 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego określiło procedurę ustanawiania herbu. O prawnych aspektach funkcjonowania herbów samorządowych w II RP – zob. L. Pudłowski, *Heraldyka miejska II Rzeczypospolitej*, [w:] P. Dymmel (red.), *Polskie tradycje samorządowe a heraldyka. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w dniach 4 i 5 czerwca 1991 r. w Lublinie*, Lublin 1992, s. 107–126.

⁶⁰ Ograniczona wiedza o herbach miast województwa łódzkiego z okresu dwudziestolecia międzywojennego wynika z kilku powodów. Po pierwsze, jest ona skutkiem stanu zachowania dokumentacji miejskiej. Tylko nieliczne ośrodki miejskie troskliwie zgromadziły i przechowały dokumenty, jakie powstały w latach 1930–1939 podczas trwania prac nad ustaleniem ostatecznej wersji herbu miejskiego. Tak postąpił np. samorząd Łodzi i Tuszyńska. Po drugie, materiały przesłane przez Magistraty do MSW w Warszawie uległy zniszczeniu w 1944 r. I wreszcie po trzecie, w bardzo ograniczonym stopniu zachowały się akta Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi (dalej: UWŁ). Korespondencja pomiędzy Magistratem, zabiegającym o ustanowienie herbu, a MSW w Warszawie prowadzona była w przypadku miast województwa łódzkiego za pośrednictwem Wydziału Ogólnego UWŁ. Ramy chronologiczne dokumentacji aktowej Wydziału Ogólnego, przechowywanej obecnie w APL, określają lata 1921–1928 – zob. M. Bandurka, *Urząd Wojewódzki Łódzki 1918–1939*, [w:] M. Bandurka (red.), *Archiwum Państwowe w Łodzi. Przewodnik po zespole archiwalnym*, Warszawa 1998, s. 205. Tym samym również w znanej nam dokumentacji UWŁ nie zachowały się kopie pism MSW do miast i miast do MSW.

⁶¹ W wykazie 104 herbów miejskich, nadanych przez MSW w latach 1936–1939, nie znajdujemy decyzji w sprawie herbu Szadku – zob. L. Pudłowski, *Heraldyka ...*, s. 123.

miejskie Szadku złożyły wniosek o urzędowe zatwierdzenie „historycznie uzasadnionego herbu miejskiego” pomiędzy końcem 1930 r.⁶², a sierpniem 1933 r.⁶³ Magistrat mógł zatem przesłać do MSW w Warszawie za pośrednictwem Wydziału Ogólnego Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego wniosek o zatwierdzenie herbu wraz z odciskami używanych pieczęci lub z barwnym rysunkiem godła pieczętnego, ujętego w ramy tarczy herbowej. Sądzymy też, iż kolorystyka herbu prawdopodobnie nawiązywała do wzoru z obrazu oltarzowego. Materiały nadesłane przez Magistrat szadkowski były analizowane już w 1936 r. przez Adama Wolffa i Józefa Siemińskiego⁶⁴. Można przypuszczać, iż w opinii archiwistów na temat przedłożonego projektu były zawarte pewne uwagi krytyczne, co wstrzymało – i jak się później okazało bardzo skutecznie – decyzję MSW w sprawie zatwierdzenia herbu Szadku.

Po drugiej wojnie światowej herby miejskie zostały ponownie usunięte z pól pieczęci urzędów miejskich. Herb miejski stał się wyłącznie lokalną ciekawostką, reliktem z przeszłości, pozbawionym jakiegokolwiek znaczenia urzędowego. Szczęśliwie heraldyką i symboliką miejską interesowali się wówczas wybitni historycy, a i ojcowie miast w większości przypadków z wielką troską odnosili się do staropolskich godła. W 1960 r. została opublikowana bardzo ważna dla heraldyki miejskiej praca Mariana Gumowskiego, w której znalazł się także barwny rysunek herbu Szadku⁶⁵. W białym polu tarczy herbowej został umieszczony czerwony, ceglany mur miejski z białym przejazdem, z żółtymi, rozwartymi wrotami i trzema identycznymi, blankowanymi wieżami, w których zaznaczono po jednym, czarnym otworze strzelniczym. M. Gumowski stworzył swoją wersję herbu, niewątpliwie zainspirowany godłem pierwszej pieczęci miejskiej

⁶² W dniu 24 listopada 1930 r. została wydana nowela, zezwalająca na wykorzystywanie przez samorząd herbu zatwierdzonego urzędowo.

⁶³ W tym dniu miał upływać termin składania wniosków o urzędowe zatwierdzenie (względnie nadanie) herbu. Należy jednak pamiętać, iż terminu tego nie przestrzegano zbyt rygorystycznie, o czym świadczy przykład postępowania w sprawie herbu Łodzi. Artykuł o tzw. wielkim konkursie na herb miasta Łodzi i o okolicznościach zatwierdzenia przez MSW ostatecznej wersji herbu miasta w 1936 r. – w przygotowaniu.

⁶⁴ „Archeion” 1937–1938 t. XV, s. 191; L. Pudłowski, *Heraldyka* ..., s. 111.

⁶⁵ M. Gumowski, *Herby*..., s. 313.

z XVI w. W 1967 r. na półkach księgarskich pojawiło się rocznicowe wydawnictwo, zatytułowane *Miasta polskie w Tysiącleciu*, w którym obok artykułów o miastach i miasteczkach w Polsce znalazły się także barwne tablice z herbami tychże. Rysunki herbów z tego wydawnictwa słusznie są uważane za kompozycje wzorcowe, oparte na rzetelnie przeprowadzone jkwerendzie, dzięki czemu, są dobrze zaprojektowane i wzorowo narysowane. Godło Szadku w nieznacznym tylko stopniu różni się od herbu z publikacji M. Gumowskiego⁶⁶. W tym wypadku uderzająca jest jednomyślność twórców wspomnianych tu publikacji. Konsekwentnie wskazywali oni, iż jedynie poprawny herb miasta Szadku można zbudować, wykorzystując godło z najstarszej pieczęci miejskiej.

Obecnie Szadek posługuje się herbem⁶⁷, który z jednej strony nawiązuje do tradycji staropolskich (mur miejski z bramą o otwartych wrotach, a nad nim trzy blankowane wieże), z drugiej zaś do tradycji dwudziestolecia międzywojennego (rycerz, względnie pacholek miejski w bramie miejskiej). Jednakże forma graficzna herbu (kształt murów obronnych i wyobrażenie zbrojnego), a także jego kolorystyka nie mają nic wspólnego z symbolami miejskimi, ukształtowanymi przez samorząd w przeszłości. Szadek posiada herb uchwalony zgodnie z obowiązującym prawem⁶⁸, ale poddany pod ocenę specjalistów z Komisji Heraldycznej, otrzymałby najprawdopodobniej ocenę negatywną. W tej sytuacji rodzi się pytanie o przyszłość herbu

⁶⁶ Bardziej realistycznie wykreślono wątek cegieł i zamiast zgrubienia, symbolizującego w herbie z 1960 r. blankowanie, bardzo wyraźnie zaznaczono zęby przedpiersia wieńczące wieże obronne (krenelaż). W oparciu o rysunek herbu z pracy *Miasta polskie w Tysiącleciu* powstała wersja herbu Szadku, opublikowana w popularnonaukowym wydawnictwie z 1994 r. – zob. A. Plewako, J. Wanag, *Herbarz miast polskich*, Warszawa 1994, s. 218.

⁶⁷ Według *Statutu Gminy i Miasta Szadek* (redakcja z 14 września 2001 r.) herb „przedstawia rycerza (wg informacji kościelnych Jakuba Dużego) stojącego w otwartej bramie zamku o trzech basztach”.

⁶⁸ Prawo kształtowania symboliki samorządowej (w tym i gminnej) ustawodawca pozostawił „do wyłącznej właściwości” odpowiedniej rady. Ustawodawca określił jednocześnie procedurę opiniowania herbów obecnie uchwalanych przez Komisję Heraldyczną, funkcjonującą w strukturach MSWiA. Jednakże miasta i gminy, które utworzyły własne herby przed powołaniem Komisji Heraldycznej, nie muszą zgłaszać swych herbów do weryfikacji.

miasta i gminy Szadek. Istnieją dwie drogi postępowania. Ponieważ herb został uchwalony zgodnie z prawem i przed powołaniem Komisji Heraldycznej, można uznać, iż ten temat jest definitywnie zakończony. Można też rozpocząć czasochłonną procedurę naprawiania herbu. Pierwszy etap tego postępowania został właśnie zakończony. Zebrane w toku kwerend materiały pozwoliły na precyzyjne odtworzenie historii herbu miasta. Tekst, który przy tej okazji powstał, można wykorzystać i przesłać Komisji Heraldycznej jako tzw. uzasadnienie merytoryczne przyszłego projektu herbu. Następnie należy przygotować kilka projektów herbu wraz z ich pochodnymi (tj. pieczęć, flaga urzędowa, flaga, barwy). Trzecim etapem byłoby przyjęcie wstępnej uchwały przez Radę Miasta i Gminy, a następnie przesłanie materiałów do zaopiniowania przez Komisję Heraldyczną. Po uzyskaniu opinii Komisji Heraldycznej i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Rada Miasta i Gminy na uroczystej sesji mogłaby podjąć uchwałę o przywróceniu staropolskiej symboliki. Oczywiście zachęcam władze miasta i gminy do wkroczenia na tę drugą, trudniejszą ścieżkę postępowania.

Literatura

Adamczewski M., *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2000.

Adamczewski M., *Miejsce „Albumu herbów Królestwa Polskiego” z 1847 r. w polskiej heraldyce miejskiej*, [w:] Kuczyński S. K., (red.), *Herby miast polskich w okresie rozbiorów (1772-1918). Materiały sesji naukowej Włocławek 5–6 grudnia 1996 r.*, Włocławek 1999.

Adamczewski M., Śmiałowski J., *Cztery herby Zduńskiej Woli*, [w:] Kuczyński S. K. (red.), *Heraldyka samorządowa II Rzeczypospolitej (1918–1939). Materiały sesji naukowej Włocławek 24–25 października 2001 r.*, Włocławek 2002.

Bandurka M., *Urząd Wojewódzki Łódzki 1918–1939*, [w:] Bandurka M. (red.), *Archiwum Państwowe w Łodzi. Przewodnik po zespole archiwalnym*, Warszawa 1998.

Bandurka M., *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, Łódź 1995.

Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Ossolineum 1986.

Groicki B., *Porządek sądów i spraw miejskich prawa magdeburskiego w Koronie Polskiej*, Warszawa 1953.

Gumowski M., *Herby miast polskich*, Warszawa 1960.

Kajzer L., *Dwór królewski – zapomniany zabytek Szadku*, [w:] „Biuletyn Szadkowski” 2002, t. II (red. T.Marszał).

Kętrzyński S., *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, t. I, Warszawa 1934.

Kubalska-Sulkiewicz K. i in. (red.), *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa 1996.

Kuczyński S. K., *Pieczęcie i herby miasta Łęczycy oraz ziemi łeczyckiej*, „Łęczycza” 1984, nr 10.

Kuczyński S. K., *Polonica heraldyczne i sfragistyczne w zbiorach leningradzkich*, „Archeion” 1978, t. LXVI.

Leopold J., *Ziemia szadkowska w Sieradzkim*, „Wieś Ilustrowana”, 1913, nr 4.

Librowski S., *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej*, cz. 4: *Indeks geograficzno-historyczny*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1978, t. XXXVII, z. 1

Łoziński J. Z. (red.), *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. II: *Województwo łódzkie*, Warszawa 1954.

Marszał T., *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995.

Parczewski A. J., *Monografia Szadku*, Warszawa 1870.

Plewako A., Wanag J., *Herbarz miast polskich*, Warszawa 1994.

Pudłowski L., *Heraldyka miejska II Rzeczypospolitej*, [w:] Dymmel P. (red.), *Polskie tradycje samorządowe a heraldyka. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w dniach 4 i 5 czerwca 1991 r. w Lublinie*, Lublin 1992.

Rosin R. (red.), *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. II *Województwo sieradzkie*, wyd. A. Szymczakowa, J. Szymczak, Warszawa–Łódź 1981.

Rosin R., *Miasta do 1572 r.*, [w:] Śmiałowski J. (red.), *Szkice z dziejów sieradzkiego*, Łódź 1977.

Różalska E., *Szadek – religijno-kulturalne życie prowincjonalnego miasta w początkach XVII stulecia*, [w:] „Biuletyn Szadkowski” 2002, t. II (red. T.Marszał).

Seroka H., *Herby miast małopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2002.

Siuchniński M. (red.), *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. I, Ossolineum 1965.

Siuchniński M. (red.), *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. II, Ossolineum 1967.

Walawender A., *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450-1586*, t. II *Zniszczenia wojenne i pożary*, Lwów 1935, nr 1610.

Wąsicki J., *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe (1793–1806). Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1957.

Włodarski B. (red.), *Chronologia polska*, Warszawa 1957.